

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 4 zł. dla odbierających pismo na miejscu 4,50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta nie ma odpłatnie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku dostawienia atrybutów lub innych wyzników, administracja nie ma być zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 2. TELEFON 22-4.
Godziny przyjęcia Redakcji: codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13.00 do godz. 13.00.
Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1: Za pierwszą milimetrów w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny niższe.
Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 35 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18.00 po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Czek: Warszawa Nr 654. Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 214

Częstochowa, piątek 12 września 1941 r.

Rok III (XXXXVI)

stałe postępy ofensywy niemieckiej na Wschodzie

Lotnictwo Rzeszy zbombardowało drogi, koleje i porty w Egipcie

Pomiedzy Churchilllem a Majskim doszło do zajścia w Londynie

Tanner: „Bolszewizm musi być zniszczony”

Przywódca socjalistów i b. premier fiński o rzeczywistości sowieckiej — Kłamliwe hasła służące do oszukiwania robotników — Wrogowie całego świata

Helsinki, 11 września. — Przywódca większości socjalistycznej i b. premier Tanner ogłosił we wtorek wieczorem w radio fińskim odezwę, w której powiedział m. in.:

„W toku dotychczasowego istnienia bolszewizmu dokonany się w tonie jego liczne zmiany zarówno jeżeli chodzi o politykę wewnętrzną, jak i zewnętrzną. Również jego system gospodarczy ulegał częstym wahaniom — wskutek przeczucia się z jednego eksperymentu do drugiego. Lecz pod jednym względem bolszewizm został niezmienny, cechuje go stale ta sama gotowość do zdrady i niedotrzymywania słowa.

Jeżeli podobny do bolszewizmu system byłby się ograniczył do tego, by przeprowadzić swe postulaty jedynie w granicach Unii Sowieckiej, pozostała by polityka świata byłaby zajęta wobec takiego faktu postawą wyzwalającą, podobnie jak się oczekuje na wynik ciekawego eksperymentu. Lecz w tym wypadku system ten chciał uszczęśliwić również inne narody.

Celem jego była rewolucja światowa, przy pomocy której zamierzano porządkować wszystkie inne kraje pod „duchowym“ i faktycznym kierownictwem ludzi znajdujących się na najniższym szczeblu społecznym. Bolszewizm zyskał sobie również garstkę zwolenników w nielicznych krajach, zwłaszcza wśród warstw pracujących. Szerokie koła robotnicze widziały w bolszewizmie świat nowego złotego wieku. Unia So-

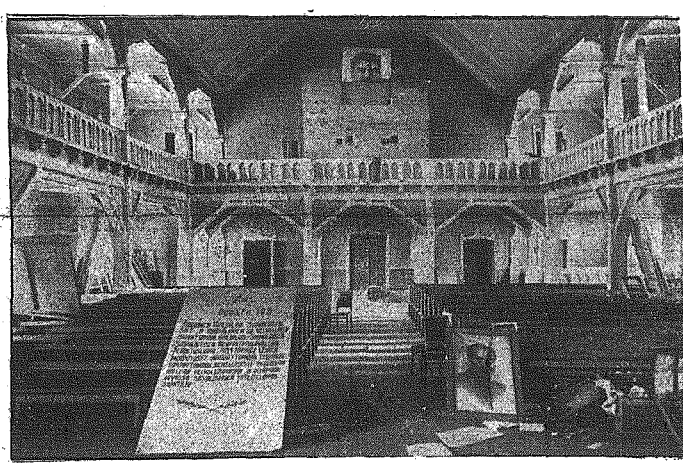
wiecka występowała jako stróż pokoju świata w jego, starając się w ten sposób pozyskać zaufanie szerokich mas. Obiecywała ona również małym narodom pozostawienie im prawa samostanowienia, zyskując przez to ich sympatie. Tym czynnikom zawdzięczać należy, iż bolszewizm znalazł zwolenników — prawie że w całym świecie. Lecz wszystkie te hasła służyły jedynie do tego, aby ukryć właściwy cel bolszewizmu. Zamiarem zwolenników Lenina i Stalina było uszczenie świata, by mieć przez to możność

przygotowania rewolucji, którą jej wykonawcom przyniosła panowanie nad światem.

Dziś bolszewizm nikogo nie zdoła już zwieść do swych właściwych zamiarów. Wyniki jego szumnie propagowanych hasła są dziś wszystkim znane. Wszak ludność Unii Sowieckiej, mimo niezliczonych bogactw naturalnych tego kraju, żyje na niesłychanie niskiej stopie życiowej.

Hasła bolszewickie rozpowszechniane poza granicami Unii wszędzie wywoływały zamieszanie i nieład. W wielu krajach siero robotnicze rozbiły się na poszczególne zwalczające się grupy, przez co osłabiły się w znacznym stopniu jako całość. Wskutek gigantycznych zbrojeń oraz rozbudzenia fanatycznego imperializmu dążącego do nieczym nieograniczonej ekspansji stał się bolszewizm rzeczywistym wrogiem pokoju światowego oraz bytu innych narodów. Prowadzona obecnie z nim wojna wykazała do dobitny sposób, że ten „organizm pokoju“ przygotowywał się jedynie do akcji wojennej.

Ze względu na przyszłość całego rodzaju ludzkiego koniecznym jest, by tego rodzaju niszczycielski system został doszczętnie wytępiony, gdyż w przeciwnym razie „nauka“ bolszewicka zniszczy kulturę europejską.



Fiński kościół zamieniony na kino. — Po zajęciu Karelii w 1940 roku, bolszewicy „likwidowali“ tam katolickie świątynie. Wnętrze tego Domu Bożego zamienili na kino, przy czym, jak to widać na zdjęciu, bogato obwisłi swoimi propagandowymi kłaczami.

stała już wygrana. Przystępując do omawiania sytuacji bolszewików, Churchill podkreślił „czynniki ograniczające“ zakres pomocy dla swych czerwonych sojuszników. Obecna sytuacja tych sojuszników scharakteryzował Churchill słowami: „Znacząca część sowieckiego przemysłu zbrojeniowego oraz zakładów produkcji żelaza i stali wpadła w ręce nieprzyjaciela.“ Jako prawdziwy powód brytyjsko-sowieckiego napadu na Iran podał Churchill „chęć zdobycia niezależnej kontroli nad liniami komunikacyjnymi z Barm do Morza Kaspijskiego.“ Nawiązując do swego spotkania z Rooseveltem, Churchill stwierdził, że deklaracja antyatlantycka nie ma nic wspólnego z aspiracjami poszczególnych członków imperium do samodzielnosci. Deklaracja ta stanowi „wydarzenie całkiem innej natury“.

Jaki donosi z Kabulu, podczas zajęcia pomiędzy wojskami sowieckimi i Indusami miasta Tachrisa, podporządkowanego w związku z zajęciem miasta, postradał zrywek konsul afgański rezydujący w tym mieście.

Wyżywienie ludności kraju

Kraków, we wrześniu.
Pięć dystryktów Generalnego Gubernatorstwa — około 17 milionów ludności — pokrywa swoje zapotrzebowanie wyłącznie z terenów obejmujących Generalne Gubernatorstwo, które ma być w pełni obszar samowystarczalnym. Z faktu tego wynika, że doniosła zagadnienia zaopatrzeniowe.

Stan „surowy“ jaki zastała administracja niemiecka na terenach Generalnego Gubernatorstwa był zupełnie niezadowalającym. Gospodarka rolna stała w porównaniu do niemieckiej bardzo nisko, wydajność pól była dużo mniejsza niż w innych krajach środkowej Europy. Wielkie pola kraju były nieużytkami. Poważne obszary niezmeliorowanych, mokrych pól i łąk leżały odległe. Na polach uprawnych gospodarowano przestarzałymi metodami, a pojęcie gospodarki intensywniej było prawie że nieznanym.

W dziedzinie gospodarki przetwórczej panował niebawiały chaos, tak, że przedstawienie jej na tory produkcji, przygotowanej do zmniejszonych warunków, było sprawą ciężką do rozwiązania.

Do tego dochodziła jeszcze dziedzina skup i rozdziału środków spożywczych, artykułów pierwszej potrzeby. Administracja niemiecka nie spotkała na tym polu żadnego gotowego wzoru polskiego, handel rolny skupiał się bowiem przed wojną prawie wyłącznie w rękach żydowskich, podobnie jak i fabryki przetworów rolnych.

Wszystko to groziło ludności polskiej nie tylko niedostatkami, ale po prostu głodem, zwłaszcza, iż — pomijając wymienione cechy naszej gospodarki rolnej — Polska była przed wojną w szeregu dziedzin niewystarczająca, importując wiele produktów z zagranicy, jak na przykład zboża. Nie znaczy to, aby nie mogła być samodzielna, gospodarczo i samowystarczająca.

Majski: „Prywatnie, mr. Churchill, mówi pan, że sojusz jest niepoważny...”

Zajście pomiędzy premierem brytyjskim a ambasadorem sowieckim — W Izbie Gmin Churchill powiedział: „Tak daleko posunęliśmy się na tej drodze grozy, którą wybrałaliśmy...”

Sztokholm, 11 września. — Jak donoszą z Londynu, w kołach dyplomatycznych stołecznej angielskiej opowiadają sobie, że z okazji śniadania, wydanego po zawarciu układu pomiędzy Sowiecami a polskim rządem emigracyjnym, Churchill, prawdopodobnie pod wpływem alkoholu, miał zajście z Majskim. Tem tego był zarzut, jaki postawił Majski Churchillowi: „W życiu prywatnym głosi pan, że sojusz nasz jest niepoważny.“ Po czym doszło do ostrej wymiany zdań. Sytuację uratowała interwencja Edena.

Sztokholm, 11 września. — Churchill przedstawił na posiedzeniu Izby Gmin we wtorek po południu ogólną sytuację wojenną, przy czym swoje przemówienie zakończył znanymi słowami: „Tak daleko posunęliśmy się na tej drodze grozy, którą wybrałaliśmy.“

Po wyliczeniu angielskich „sukcesów wojennych“ Churchill stwierdził co następuje: „Wojna jest niewyczerpana w swoich nie spodziankach, ale tylko nieliczne z tych niespodzianek są przyjemnej natury.“ Od-

nośnie do bitwy na Atlantyku oświadczył: „Nie mamy ochoty słuchać pustych słów na temat jakoby bitwy na Atlantyku zo-

Niemcy na sowieckiej „alei triumfalnej“

Posiłki niemieckie jadą w przyspieszonym tempie do Leningradu reprezentacyjną drogą Sowieków — Jeszcze niedawno Woroszyłow twierdził, że na drodze tej odbędzie się parada zwycięstwa czerwonej armii

Berlin, 11 września. — W ostatnich dniach kolumny niemieckich samochodów transportowych, artylerii i innych pojazdów posuwające się w dalszym ciągu w kierunku Leningradu przejeżdżały szeroką aleją, zbudowaną przez bolszewików na reprezentacyjne parady wojskowe.

Mieszkańcy okolicznych miejscowości opowiadali, że bolszewicki generał Woroszyłow jeszcze z początkiem czerwca odbierał tu parade defilujących oddziałów wojskowych zmierzających do Leningradu. Ta aleja triumfalna po obu stronach której wznosi się niezgrabne budynki władz bolszewickich oraz popiersia Lenina i Stalina miała — jak podkreślił Woroszyłow — w jednej z ogłoszonych wówczas mów — stać się sowiecką „Aleją Zwycięstwa“.

Sukcesy wojsk niemieckich odwróciły znaczenie tych zarzucanych słów. Sen bolszewików o zwycięstwo rozwił się, a pozostała tylko smutna rzeczywistość.

Jako państwo o przewadze rolnictwa, o dobrej glebie i silnym stanie chłopskim miały wszystkie dane po temu. Brak jednak organizacji. Zacięta gospodarka ekonomiczna nie pozwalała na rozwinięcie wszystkich możliwości.

Aby więc po wojnie zapewnić całej ludności, wyżywienie, przystąpiono do racjonalizowania, którym zresztą była i jest teraz objęta cała Europa.

Siedlisko płaców zbierających i rozdzielających objęła cały kraj, dając miastom produkty wiejskie, a wsiom przemysłowe. Celem uzyskania samowystarczalności zintensyfikowano uprawę roli, dano rolnikom nowe maszyny, dobre ziarno siewne, nawozy sztuczne, zaopatrzone w pierwszą jakość, było rozpodłone i trzoda chlewna. Nie było na tym. Wszędzie prace nad zorganizowaniem sieci wodnej, melioracji zabezpieczających kraj przed powodziami. Ustanowiono wreszcie instruktorów gospodarczych, urządzano pokazy i wystawy rolnicze.

Mijały już prawie dwa lata od utworzenia Generalnego Gubernatorstwa. Rezultaty polityki gospodarczej wydały w nich znamienne owoce. Wydajność ziemi podniosła się znacznie w stosunku do średnio-europejskich obszarów stosujących intensywną uprawę, a ostatnie zbiory wykazywały, jakie przed wojną uważalibyśmy za niemożliwe. Zboże, ziemniaki, jarzyny i owoce są w stanie pokryć całe zapotrzebowanie ludności Generalnego Gubernatorstwa — naturalnie przy racjonalnym rozdziale.

Rozdział ten przewiduje ograniczenia w następujących artykułach: zboże, mięso, tłuszcz i inne pochodne. Wszystkie inne produkty dopuszczone są do wolnego handlu, określone jednak cenami maksymalnymi.

Nad brzegami Dniepru wre zacięty bój

Wśród krwawych strat sowieckie oddziały szturmowe daremnie usiłują się przeprawić. — Lotnictwo sprzymierzone niszczy

Berlin, 11 września. — Pomimo dotkliwych strat poniesionych w ostatnich dniach, oddziały sowieckie ponownie w dniu 9 września br. kilkakrotnie próby przeprawy się przez Dniepr, w celu wyładowania na zachodnim brzegu tej rzeki. Pod osłoną nocy udało się jednemu z sowieckich oddziałów sprzączki, składającemu się z 21 żołnierzy osiągnąć zachodni brzeg rzeki. Dzięki jednak niezwykłej czujności niemieckich oddziałów, udało się bolszewikom osaczyć i wypchnąć na bagnisty teren, gdzie cały sowiecki oddział został wzięty do niewoli.

Podobne zamary bolszewickie, realizowane na innych odcinkach Dniepru przez silne liczebnie oddziały sprzączki, oddziały szturmowe zostały nadaremne dzięki wzorcowemu współdziałaniu wojsk niemieckich i węgierskich.

W walkach, jakie toczyły się w ostatnich dniach, dzięki akcji ogniowej niemieckiej piechoty i artylerii bolszewicy ponieśli poważne straty w postaci licznych kanonierów, monitorów rzecznych, parowców holowniczych i innego rodzaju jednostek żeglugi rzecznej, poruszających się w dolnym biegu Dniepru. W dniu 9 września br., dzięki dobremu ostrzałowi zatopiony został w dolnym biegu Dniepru na wschód od Chersonu sowiecki statek transportowy z wozami opancerzonymi. Tylko przez szereg sowieckich żołnierzy i zagład statku zdołał się uratować, natomiast większość utonęła w Dnieprze. Zatopiono ponadto pewien sowiecki monitor poniżej Kijowa, który to statek podjął próbę zaatakowania niemieckich pozycji obronnych.

Bojowe jednostki lotnictwa wojsk sprzymierzonych operujące na południowym odcinku frontu wschodniego osiągnęły znaczne sukcesy w walkach ostatnich dni. W dniu 9 września br. słowacka sztafeta myśliwiska zestrzeliła w powietrzu trzy sowieckie myśliwce, zaś sama nie poniosła żadnych strat. Wioskie samoloty działające w dniu 8 września br. zniszczyły 5 maszyn sowieckich.

W Dżibutti coraz gorzej

Do Marsylii przyleciał z zablokowanego miasta samolot z trzema uciekinierami — Skorbout i heri-heri dziesiątkują ludność

Vichy, 11 września. — W ostatnich dniach przyleciał do Marsylii francuski samolot z 3-osobową załogą, który opuścił Dżibutti. Załoga samolotu w rozmowie z dziennikarzami w całej rozciągłości potwierdziła oświadczenie nadane w ostatnim czasie przez rozgłośnię radiową w Dżibutti w sprawie represyjnych zarządzeń władz angielskich w odniesieniu do członków francuskiej kolonii. Nieudana blokada brytyjska — opowiedzieli członkowie załogi samolotu — ciąży niezmierzonym na ludności, która choroba fatalnie dziesiątkują.

Ankara, 11 września. — Sytuacja Francuzów w Dżibutti staje się z każdym dniem poważniejsza. Radiostacja w Dżibutti oświadcza, że blokada angielska pociąga za sobą coraz więcej ofiar wśród ludności, ponieważ skorbout i heri-heri szerzą się coraz silniej.

PRESTIZYOWY „SUKCES” Berlin w sprawie obsadzenia Spitzbergen

Berlin, 11 września. — W fakcie obsadzenia Spitzbergen — o czym donosi brytyjska służba informacyjna — przez wojsko angielskie i kanadyjskie dopatrzeć się trzeba bezwzględnie, według zdania miarodajnych kół niemieckiego nowego dowodu na wzrastającą potrzebę Anglików do stwarzania „wycieczek” prestiżowych. Zresztą

Zaopatrzenie ludności Generalnego Gubernatorstwa w te artykuły będzie możliwe w całej pełni tylko po utraceniu handlu nielegalnego, paskarskiego, nieuczciwego skupu i ukrywania produktów.

Ludzie, podwyższając ceny, zdają się nie wiedzieć, że przyczyniają się tym samym do wszystkich braków na rynku spożywczym, które to braki tak ujemnie odbijają się na naszym życiu. Paskarstwo uniemożliwia bowiem racjonalne wyżywienie kraju. Nadmierne zaś ceny powodują przez tego sam system handlu nielegalnego, oparty na szeregu pośrednikach. Wytwarzają nie sprzedaje bezpośrednio konsumentowi, lecz pośrednikowi-paskarzowi, który z kolei od sprzedawcy towar następuje. Zanim towar taki dojdzie do rąk nabywcy, przejść musi całą kolejkę pośredników, z których każdy ciągnie z tego procederu wysokie zyski. I tam, gdzie handel odbywa się systemem pośredniczym, obserwujemy zjawisko odwrotne. Artykuły pierwsze, potrzebne, tanie i co najważniejsze w ogóle są. Podczas gdy na tak zwany „wolny rynek” stale ich brak, na skutek machinacji spekulacyjnych, przetrzymujących towar i uzyskujących przez czasowy jego brak wyższe ceny.

Usunięcie więc z życia naszego paskarstwa i rozbięcie systemu łacuszkowego nielegalnego handlu obniży cenę, umożliwiłaby nabywanie artykułów pierwszej potrzeby dla każdego obywatela. Jednocześnie pozwoli na zwiększenie przydałków w wystarczającej mierze, a co za tym idzie zapewni zaopatrzenie do tego stopnia, że nie będzie miejsca na wyzysk, uprawiany na całym ciele ludności. Każdy mieszkaniec Generalnego Gubernatorstwa będzie miał dostateczną ilość żywności — nie obliczoną na zbytek i luksus, ale zapewniającą mu byt.

można Anglikom żyć z tego względu na zbliżającą się i tam na północy w bardzo ostrej formie objawiająca się zima, wielką przyjaźni. Jeżeliby teren ten, według zdania niemieckich kół fachowych, faktycznie posiadał istotne znaczenie wojskowe na pewno nie pozwolono by, jak tu z naciskiem podkreślają, w tym względzie ubiec się Anglikom.

ZAWSZE WIERNI WETERANI
12-tu oficerów, zwolnionych z niewoli, u marszałka Petaina

Vichy, 11 września. — Szef państwa francuskiego marszałek Petain przyjął — jak donoszą urzędowo — 12 oficerów, żołnierzy frontowych z czasów wojny światowej

Z przeciwnych stron frontu
Wymordowali wszystkich Skandynawów w Rydze

Rząd sowiecki wysiedla kolonistów nadwołżańskich na Sybir — Nieludzkie traktowanie — Zabijaj za to, że nie chcesz uciekać razem z nimi

Sztokholm, 11 września. — Jak donosi „Exchange Telegraph”, najwyższa rada Związku Sowieckiego uchwaliła wysiedlenie niemieckich Niemców nadwołżańskich na Sybir. Akcja wysiedlenia, która odbywa się pod kontrolą rady obrony kraju ze Stalinem jako przewodniczącym, według tego doniesienia, już się rozpoczęła. Odnosny dekret, podpisany przez Kalinina w dniu 28 sierpnia b. r., zarzuca Niemcom nadwołżańskim działalność antypaństwową. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń i znając nieludność organizacyjną bolszewików, należy przyjąć, że ta „akcja wysiedlenia” jest świadomą próbą zniszczenia tych kolonistów niemieckich. W całym świecie znany jest fakt, że Niemcy nadwołżańscy okazali się niezwykle sprawnymi i gospodarczo twórczymi czynnikami o ile chodzi o zapewnienie wyżywienia wielkich obszarów. Trzymali się oni zawsze z dala od polityki i ograniczali się, jako warstwa chłopstwa, do swej pracy na roli. Bolszewicy od samego początku patrzyli chętnym

Światłocienie

Przeciwnik Roosevelta z okresu wyborczego, Wendell Wilkie, który jeszcze rok temu obiecywał Amerykanom niebia na ziemi, jeśli jego a nie Roosevelta wybrają na prezydenta, obecnie przez podjęcie polityki stara się znów pójść ścieżką „narta” w czasie wyborów. Obecnie stoi on w służbie amerykańskiej partii interwencyjonistów, i jak donosi nowojorska „Herald Tribune”, przez ostrzeżenia, mowy i straszenie wojna usiłuje dla siebie zdobyć w regimie rooseveltońskim jakieś dobre, czołowe stanowisko rządowe oraz dla swoich popleczyków odpowiednio mniejsze posadki. W tej grze dopomagają mu żydzi i można nawet stwierdzić, że odbywa się ona za ich pieniądze. Magnaci filmowi z Hollywood mianowali go swym reprezentantem w senacie, a znany w całym USA żydowski dom bankowy „Lehman Brothers” mianował go dyrektorem jednego z podległych mu trustów. Tak więc dawny przeciwnik staje się współzawodnikiem. Doprawdy Ameryka jest krajem wszelkich możliwości.

Zachłanność, z jaką Anglii rzucana się na pieniądze amerykańskie, przeznaczone na pomoc dla nich, zaczyna grać na nerwach „ofiarodawców”. Czołowa gazeta Stanów Zjednoczonych „New York Times”, zajęła się ostatnio w wielkim zasadniczym artykule powiększeniem się statku brytyjskich urzędników dyplomatycznych, proponujących i techników w USA, które to zjawisko zaczyna być dla Ameryki niepokojące. W chwili wybuchu wojny statk ten liczył (i tak już wiele) 219 ludzi, dzisiaj wynosi 4,6% chłopca. Mała ta armia żywności i utrzymuje za pieniądze amerykańskie

Na Wschodzie stała ofensywa

Na Jeziorze Słonym zatopiono statek

Z Głównej Kwatery Kancelarii Hitlera, 11 września. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w środę, dnia 10 września b. r.: „Na Wschodzie stała ofensywa sukcesy. Na terenie Afryki północnej niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w nocy 9 września b. r. lotnisko w Abu Suur nad Kanałem Sueskim. Powstały olbrzymie pożary hangarów i magazynów materiałów lotniczych. W Zatoce Jeziorze Słonym celnym pociskiem bombowym trafiono statek handlowy. Ponadto inne zwycięskie ataki skierowane były na obiekty portowe w Tobruku oraz na brytyjskie lotniska, znajdujące się koleje na terenie północnego Egiptu. Ognad w nocy silniejsza jednostka niemieckiego lotnictwa bojowego zaatakowała lotnisko w Ismalia. Zarówno w dzień, jak i w nocy, nie miały miejsca nieprzyjacielskie akcje bojowe nad terenami Rzeczy

Bombardowanie portów Haifa i Famagosty

Rzym, 11 września. — Włoski komunikat wojenny ze środę, dnia 10 września b. r., brzmi następująco: „Na terenie Afryki północnej działalność artylerii na frontach Sallum i Tobruku, przy czym zniszczeniu uległy nieprzyjacielskie samochody. Na samoloty bombowe obrzucił skutecznie bombami kilka jeden aparat typu „Bristol Blenheim”. Obrona przeciwnicza w Bardia zestrzeliła jeden samolot w rejonie Don Matruku. Na poszczególnych odcinkach frontu Afryki wschodniej w rejonie Don Reggio Calabria oraz na Mesynie. Wśród ludności nie zanotowano żadnych ofiar. Nasze samoloty bombardowały obiekty portowe w Famagosty (na Cyprze) oraz obiekty przemysłu naftowego w Haifa. Zaobserwowano pożary i wielkie eksplozje.”

Berlin. — Brytyjskie oddziały wywiadowe natłoczyły w nocy na 7-go września br. dokonali wypału na wschodnim odcinku Tobruku. Oddziały te zostały odparte i poniosły krwawe straty.

1914-1918 z majorem Boude na czele, którzy zostali zwolnieni z obywateli wojennych, Oficerowie wręczyli marszałkowi adres dziękczynny w imieniu swoich kolegów pozostałych jeszcze w niewoli. Równocześnie oświadczyli oni, iż solidaryzują się z polityką marszałka i że wierzą, iż wszystko co podejmie dziś marszałek Petain czyni on dla wyższych interesów Francji, idąc tym samym po linii dotychczasowej tradycji czci i honoru.

Z CHORAŻEGO — KOMENDANTEM Wygodna posada najmłodszego syna Roosevelta

Nowy Jork, 11 września. — Jak donosi Associated Press, ministerstwo marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości nominację najmłodszego syna prez. Roosevelta — Johna, który jest chorążym marynarki Stanów Zjednoczonych, — na stanowisko zastępcy kierownika urzędu zaopatrzenia bazy lotniczej marynarki Stanów Zjednoczonych w San Diego w Kalifornii.

okiem na ich dobre zagospodarowanie gruntu i wyciężyli cały swój specjalny aparat, celem pozabawienia ich posiadłości. Akcja wysiedlenia na Syberię stanów przypuszczalnie tej perfidnej roboty.

Sztokholm, 11 września. — „Aftonbladet” donosi, że wszyscy Skandynawowie, którym po włączeniu Lotwy do Związku Sowieckiego w lipcu 1940 roku pozostali w Rydze zostali wymordowani. Oprócz b. przewodniczącego Zjednoczenia Nordyckiego w Rydze Sienna Giebelhausena i właściciela dóbr Norwega Syve Karlstensa, straconych zostało kilku Norwegów, zatrudnionych na farmach srebrnych lisów, upamiętnionych przez bolszewików. Stracano również szwagierka fińskiego arcybiskupa Isak Kulpakow oraz jej dwaj synowie, Andrzej i Borys, ponieważ odmówili wyjazdu z Rygi i udania się wraz z uciekającymi bolszewikami.

Obchodnicy hiszpańscy chorążych w skład polskiej dywizji błękitnej przybyli na front wschodni

„WYTRWAMY W DOBRYM I ZŁYM”

Oświadczenie prezydenta państwa
d-ra Tiso

Bratysława, 11 września. — Prezydent państwa dr. Tiso wygłosił w obecności 20 tysięcy robotników przemysłowych, w którym podkreślił więzy łączące naród słowacki z Niemcami. Wyraził on przekonanie, iż naród słowacki wytrwa w dobrym i złym aż do chwili uzyskania zwycięstwa nad ciennymi mocami, które namierzały Europę i jej narody wciąć w wieczny chaos.

W miejsce rozważanej Jugosłowiańskiej stacji nauk utworzonej w Zagrzebiu chorwacka stacja nauk i sztuki.

ORGANIZACJA KORPUSU SZKOLNYCH Przyposekienie wojskowe młodzieży szkolnej w Japonii

Tokio, 11 września. — Na skutek zarządzenia ministra wychowania po walcach szkolnych utworzony będzie we wszystkich wyższych uczelniach oraz na uniwersytetach w Japonii t. zw. korpus szkolny walc. korpus akademicki, który będzie miał charakter organizacji politycznej, w którym młodzież będzie przygotowywana do służby wojskowej.

WNIOSEK WHEELERA Angielskie intrzy w Stanach Zjedn.

Nowy Jork, 11 września. — Senator Wheeler postawił wniosek w sprawie utworzenia specjalnej komisji, celem zbadania angielskich intrzy w Stanach Zjednoczonych. Anglia rzuciła 100 milionów dolarów na akcję wygnania Stanów Zjednoczonych do wojny.

Angielski kanclerz skarbu Kingsley Wood w przemówieniu, wygłoszonym w Edynburgu, kreślił realistycznie koncept wojenne na kwotę 3 i pół miliona funtów datana.

WICEADMIRAL SAWAMOTO USTAPIŁ

Wiceadmirał Katagiri mianowany szefem japońskiego lotnictwa marynarki Tokio, 11 września. — Wiceadmirał Katagiri, piastujący dotychczas ważne stanowisko naczelnego dowódcy floty japońskiej na wodach chińskich, został mianowany szefem lotnictwa wojennego marynarki. Stanowisko to piastował dotychczas również wiceminister marynarki sir Sawamoto.

Pierwszy lord marynarki admirał sir Duder Pound oświadczył w ubiegłą sobotę, że bitwa na Atlantyku jeszcze nie została wygrana.

— Złaz pan zobaczy. Znal pan żonę docenta?
— Zadał mi pytanie, szukając czegoś na ścianie.
— Znałem Ely Wang. (D. c. n.)

